

Na ekranie pojawia się napis NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ, po lewej stronie obok napisu gwiazda policyjna z napisem Policja Jawor, a na samym dole ekranu logo: Gminy Mściwojów, Gminy Bolków, Gminy Jawor, Gminy Męcinka, Gminy Paszowice, Gminy Wądroże Wielkie i Starostwa Powiatowego w Jaworze. Słychać głos lektora:

*„Program zrealizowano dzięki wsparciu Komendy Powiatowej Policji w Jaworze oraz gmin: Bolków, Jawor, Męcinka, Mściwojów, Paszowice, Wądroże Wielkie, a także Starostwa Powiatowego w Jaworze. Występujący w programie mieszkańcy każdej z gmin odtwarzali prawdziwe sytuacje, które zdarzyły się naprawdę.”*

Na ekranie pojawia się czołówka filmu. Po lewej stronie widoczne jest niebieskie światło błyskowe, w tle słychać dynamiczną muzykę, na środku ekranu pojawiają się napisy NA WNUCZKA, NA COVID, NA POLICJANTA, NA OSZUSTA!!! Następnie widać urywki z filmów. Najpierw seniorka siedząca na krześle trzymająca przy uchu słuchawkę mówiąca „Halo”. Następnie młoda kobieta rozmawiająca w pokoju przez telefon komórkowy „Babciu, wiesz co? Zrobiłam coś strasznego”. Następnie drzwi mieszkania otwiera seniorka, na korytarzy stoi młody mężczyzna w okularach, który mówi: „Dzień dobry, ja jestem z energetyki, Tomasz Nowak się nazywam”. Następnie dwie seniorki siedzące przy stole w kuchni. Jedna – siedząca po prawej stronie mówi: „Stasia kochana, pożycz mi 5.000 mam straszny problem”. Seniorka siedząca przy stole w pokoju z różańcem w ręku mówi „Proszę wejść”. Następnie widać seniorkę stojącą w korytarzy przy skrzynce energetycznej z młodym mężczyzną, który zapisuje coś i pyta „Ma może Pani czajnik elektryczny”, seniorka odpowiada „Tak, oczywiście”. Mężczyzna mówi: „To proszę pójść do kuchni...” Następnie mężczyzna w okularach w domu seniorki. Oboje stoją w pokoju. Mężczyzna odbiera od seniorki woreczek i mówi: „ Wszystkie pieniądze i biżuteria wystarczą”. Następnie widać seniorkę stojącą w pokoju, mówiąca do słuchawki telefonu komórkowego:” Halo Policja, proszę pilnie przyjechać , zostałam okradziona”. Na ekranie pojawia się radiowóz policyjny zajeżdżający drogę mężczyźnie ubranemu w czarna kurtkę z bordowym kapturem na głowie. Mężczyzna biegnie, a z radiowozu wysiada policjant, który zatrzymuje mężczyznę i prowadzi go do radiowozu. Na ekranie pojawia się napis: NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ. OSZUSTWO „NA COVID”. Muzyka zostaje wyłączona.

Na ekranie widać siedzącą w pokoju przy szafce seniorkę, która przy uchu ma słuchawkę wiszącego na ścianie telefonu stacjonarnego. Seniorka mówi:”Halo”.

Następnie widać przód samochodu osobowego stojącego na podwórku. Słychać głos kobiety, a następnie widać tył siedzącej na fotelu kierowcy kobiety ubranej w czerwoną kurtkę, która trzyma przy uchu telefon komórkowy i mówi :

- Dzień dobry, ja dzwonię ze szpitala w Legnicy. Pani córka ma koronawirusa i jest w bardzo ciężkim stanie, leży u nas na oddziale.

Następnie widać seniorkę, która odpowiada:

- Bożenka ma koronawirusa?

Głos kobiety w aucie:

- Pani córka Bożena jest u nas na oddziale w bardzo ciężkim stanie.

Seniorka mówi zmartwiona: O Boże kochany.

Oszust: Potrzebna będzie szczepionka, która może uratować jej życie. Bez tej szczepionki Pani córka umrze. Czy ma pani w domu jakieś oszczędności?

Seniorka: Tak się martwię, co bym mogła zrobić, żeby jej pomóc?

Kobieta pyta: A ma pani konto w banku

Seniorka: Konta nie mam żadnego, gdzie tam, parę groszy oszczędności.

Kobieta mówi: Ja przekażę słuchawkę córce, ona Pani coś chce powiedzieć.

Na przednim siedzeniu pasażera siedzi inna kobieta, której twarzy nie widać. Kobieta mówi kaszląc: Mamusiu, mamusiu, masz przecież złotą biżuterię. Ratuj mnie mammo. Zapłać proszę za

szczepionkę.

Kobieta w czerwonej kurtce mówi: Niech Pani przygotuje pieniądze i biżuterię. Za chwilę przyjdzie do Pani nasz pracownik. To będzie mężczyzna. On powie, że przyszedł do Pani po pieniądze dla Bożenki.

W trakcie wypowiedzi kobiety na ekranie widać, jak seniorka sięga do szafki, wyjmując z niej czarny portfel i podchodzi do stołu. Siada na krześle. Na stole leży reklamówka foliowa. Przez podwórko, do budynku wchodzi mężczyzna w okularach, ubrany w spodnie dżinsowe, skórzaną ciemną kurtkę. Na twarzy ma założoną maseczkę. Mężczyzna puka do drzwi mieszkania seniorki. Przy stole siedzi seniorka i odmawia po cichu różaniec. Seniorka mówi: Kto tam? Proszę wejść. I odwraca głowę w stronę drzwi. Do mieszkania wchodzi mężczyzna i mówi:

- Dzień dobry, ja po pieniążki dla Bożenki.

Seniorka odpowiada: Oj Boże kochany, jak ona się tam czuje ta Bożenka? Seniorka wstaje z krzesła. W dłoniach trzyma woreczek foliowy z biżuterią i pieniędzmi.

Mężczyzna odpowiada: Nie ma się co martwić.

Seniorka, A ja się tak martwię. Seniorka przekazuje woreczek z biżuterią mężczyźnie, który biorąc woreczek mówi: Na pewno te oszczędności wszystkie, które tu Pani ma i pieniądze wystarczą na uratowanie życia Bożence. Proszę się o nic nie martwić.

Seniorka: Ja się tak martwię. Przeżywam to strasznie.

Mężczyzna: Pielęgniarka ze szpitala zadzwoni. Czekać pilnie na telefon ze szpitala, pielęgniarka będzie dzwoniła. Także ja dziękuję. Do widzenia.

Seniorka: Tak prosiłam Boga żeby Bożenka wyzdrowiała.

Mężczyzna pochyla się i wychodzi od seniorki z reklamówką.

Na ekranie pojawia się biały napis na czarnym tle: KILKA GODZIN PÓŹNIEJ...

Przy stole siedzi seniorka i odmawia po cichu różaniec. Do mieszkania wchodzi kobieta w niebieskiej kurtce i żółtym szaliku, na twarzy ma maseczkę, a w ręku torebkę. Kobieta mówi:

- Cześć mamusiu, jak się dziś czujesz?

Seniorka wstaje z krzesła i podchodzi do kobiety i rzuca się jej na szyję. Seniorka mówi:

- Oj skarbie, mój kochany. Ja tak się martwiłam.

Kobieta mówi: A ja przyszłam cię odwiedzić. Co się stało?

Seniorka: A ja tyle pieniędzy dałam na ciebie, swoje, moje oszczędności.

Kobieta: A na co dałaś? Ale komu dałaś te oszczędności?

Seniorka: A taki pan był i mówił, że potrzebujesz.

Kobieta: Ale jak dałaś? Przecież ja jestem zdrowa.

Seniorka: Wszystko dałam. Nic nie mam, kochana. Seniorka rzuca się na szyję kobiecie.

Obie stoją naprzeciw siebie trzymając się za ręce. Kobieta w niebieskiej kurtce ma zdjętą maskę z twarzy i mówi do seniorki:

- Mamuś, ale mogłaś do mnie zadzwonić najpierw, a później pieniądze dawać.

Seniorka: Boże, co ja narobiłam.

Kobieta: tak się nie robi. To jakieś oszuści byli. Trzeba zadzwonić na Policję.

Na ekranie pojawia się policjantka. Na dole ekranu, po lewej stronie widać pasek z napisem: ASP.SZT. EWA KLUCZYŃSKA OFICER PRASOWY KPP W JAWORZE. Policjantka, stojąc na tle granatowego baneru z logiem i napisem Komendy Powiatowej Policji w Jaworze mówi:

*Drodzy seniorzy. Pamiętajcie, że przedstawiciele żadnej ze służb, czy to Policji. Pogotowia Ratunkowego czy Straży Pożarnej nigdy nie będą nakłaniali Was do przekazywania jakichkolwiek pieniędzy. Jeżeli odbierzecie podobny telefon, bądźcie czujni. Pamiętajcie, że możecie się stać się ofiara oszustwa.*

Na ekranie, na tle zdjęć i napisu GMINA MŚCIWOJÓW. TWOJE MIEJSCE NA DOLNYM ŚLĄSKU, pojawia się Wójt Gminy Mściwojów. Na dole ekranu, po lewej stronie widać pasek z napisem: MARIUSZ FORYŚ WÓJT GMINY MŚCIWOJÓW. Wójt mówi:

-Drodzy seniorzy!

-Nie dajcie się oszukać.

-Nie przekazujcie kosztowności, pieniędzy osobom postronnym.

-Bądźcie czujni, bądźcie ostrożni.

Na ekranie pojawia się seniorka, która siedząc na krześle mówi:

- To była tylko inscenizacja kochani. Nie dajcie się oszukiwać.

W tle słychać muzykę. Po lewej stronie widoczne jest niebieskie światło błyskowe. Na ekranie pojawiają się napisy: NA WNUCZKA, NA COVID, NA POLICJANTA, NA OSZUSTA!!! NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!!!

Następnie na ekranie pojawiają się napisy osób biorących udział w filmie:

#### Wystąpili

Aniela Materla – Mściwojów  
Tomasz Kowalski – Sołtys wsi Snowidza  
Miroslawa Zatorska – Sołtys wsi Godziszowa  
Joanna Lipińska – Sołtys wsi Niedaszów  
Mariusz Foryś – Wójt Gminy Mściwojów

#### Scenariusz

asp.szt. Ewa Kluczyńska – Oficer Prasowy KPP w Jaworze

#### Zdjęcia i realizacja

Dariusz Kwaśny